Cena pojedyńczego numeru 10 groszy

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 38 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 28 marca 1935 r. | Rok XVI

Rozmowy berlińskie

W poniedziałek o godz. 10 min. 30 rozpoczęły się w niemieckiem ministerstwie spr. zagranicznych rozmowy niemiecko - angielskie, w których biorą udział minister spr. zagranicznych Sir John Simon, Lord strażnik tajnej pieczęci Eden i ambasador Wielkiej Brytanji — Sir Eryk Phipps, — po stronie niemieckiej natomiast — kanclerz Rzeszy Hitler, minister spraw zagranicznych von Neurath i nadzwyczajny delegat Niemiec dla spraw rozbrojenia von Ribbentropp.

Rozmowy te toczą się dość mozolnie ze względu na to, że Sir John Simon słabo włada językiem niemieckim, kanclerz Hitler zaś nie mówi wcale po angielsku. A ponieważ osią dyskusji jest wymiana poglądów między kanclerzem Hitlerem i Sir John Simonem tłumaczenia wywodów obu stron na język angielski względnie niemiecki zajmują dużo czasu. Rolę tłumaczów pełnią minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath i ambasador angielski Phipps.

W kołach dyplomatycznych podkreślają, że zakończenia rozmów należy się spodziewać w środę. Jak słychać kanclerz Hitler zamierza w toku rozmów wysunąć następujące żądania: Przyznania Niemcom floty wojennej o pojemności łącznej 400 tys. ton; uznania moralnego prawa Niemiec do posiadania kolonij zamorskich, — zniesienia międzynarodowej kontroli rzek Odry, Wezery i Renu, oraz znacznych swobód dla ludności niemieckiej w okręgu kłajpedzkim. Już dziś uchodzi za pewnik, że Niemcy odrzucą propozycje dotyczące ich udziału w pakcie wschodnim, o ile obejmować on będzie również Sowiety. Mało prawdopodobny jest również powrót Niemiec do Ligi Narodów.

W tych warunkach w kołach dyplomacji zachodniej stawiają sobie pytania, jaki był cel podróży Sir Johna Simona. Wielu przyrównuje podróż tę do znanej wizyty angielskiego ministra wojny lorda Haldane w lutym 1912 w Berlinie. Była to jak wiadomo ostatnia oficjalna wizyta angielska przed wojną z Niemcami. Wówczas Anglja również wbrew opinji Zachodu dążyła do osiągnięcia porozumienia z Niemcami w kwestji ograniczenia zbrojeń morskich. Jak wiadomo do porozumienia tego nie doszło.

Według przewidywań niemieckich wizyta Simona i Edena w Berlinie będzie punktem wyjścia dla nowego okresu niemieckiej polityki zagranicznej. Dzienniki niemieckie witają przyjazd ministrów angielskich z żywem zadowoleniem. podkreślając, że Anglja przyjęła na siebie trudną, ale zaszczytną misję szlachetnego pośrednika. Stąd wypływają trudności roli ministrów angielskich, którzy nie mogą zajmować wyraźnego stanowiska ani po jednej ani po drugiej stronie. Dzienniki podkreślają umiarkowany ton prasy angielskiej z tem większym naciskiem uwypuklają ostatnie enuncjacje francuskiego Tempsa, który żąda nietylko wspólnej akcji mocarstw przeciwko Niemcom na polu militarnem, ale domaga się również przeciwdziałania w dziedzinie gospodarczej. Powstrzymanie dowozu surowców dla Niemiec sparaliżowałoby niemiecki przemysł wojenny.

Z drugiej strony miarodajne koła niemieckie zdają sobie dokładnie sprawę, że w Berlinie nie mogą zapaść żadne decyzje ostateczne. Charakter rozmów berlińskich jest wybitnie informacyjny, a właściwie decyzje zapadną na jednej z najbliższych konferencyj międzynarodowych.

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne ogłasza następujący komunikat: Rozmowy ministrów brytyjskich prowadzone we wtorek w południe w kancelarji Rzeszy zakończyły się około godz. 18,45. Bezpośrednio potem ministrowie opuścili gmach kancelarji Rzeszy, przyczem oczekujący ich na Wilhelmstr. wielki tłum publiczności pozdrowił gości podniesieniem ręki.

Ministrowie udali się następnie do gmachu ambasady brytyjskiej, gdzie witał ich również zebrany tłum. Wkrótce potem opuścił gmach kancelarji Rzeszy minister spraw zagr. Neurath, udając się do urzędu spraw zagranicznych.

BERLIN. Lord Eden wyjeżdża dziś (wtorek) o godz. 24 pociągiem pośpiesznym wprost przez Warszawę do Moskwy.

Wyrok na Niemców kłajpedzkich

Ryga. Z Kowna donoszą: Od wczesnego ranka gmach ministerstwa sprawiedliwości, w którym toczył się proces kłajpedzki jest w oblężeniu. — Galerja przepełniona publicznością. Na sali obecny jest charge d'affaires brytyjski Preston, który jednocześnie jest przedstawicielem mocarstw sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej. O godz. 9,45 przewodniczący trybunału Leonas ogłasza wyrok. Preis , Bol, Lepa i Wanagas, zabójcy Jesutisa, zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie oraz na konfiskatę majątku. Z pośród przywódców politycznych ruchu narodowo-socjalistycznego Neuman i Bertułajs skazani zostali na 12 lat ciężkiego więzienia, Rademacher i Grau na 10 lat ciężkiego więzienia, Sass, Ropp, Dresler i Betcher na 8 lat ciężkiego więzienia. Wszyscy oni pozatem na konfiskatę majątku. Reszta oskarżonych skazana została na kary więzienia od roku do lat 6-ciu. 35 osób uniewinniono. Trybunał uwzględnił naogół wnioski prokuratora, jeżeli chodzi o morderców Jesutisa i tych, którzy usiłowali zamordować Lepsa, natomiast w stosunku do politycznych wodzów ruchu sąd zastosował karę łagodniejszą od żądanej przez prokuratora, nikt bowiem z nich nie został skazany na karę śmierci.

Londyn. Reuter donosi z Kowna, że prawdopodobnie wyrok śmierci na czterech narodowych socjalistów niemieckich będzie zamieniony na dożywotnie więzienie.

W Zakopanem zatrzęsła się ziemia

ZAKOPANE. 25 marca w nocy o godz. 0,46 przeżyło Zakopane i najbliższe okolice niezwykły wypadek. Oto po silnym głuchym jak gdyby z pod ziemi idącym huku zatrzęsła się silnie ziemia. Wstrząs trwał od kilku do kilkunastu sekund. Odczuto go zarówno w całem Zakopanem jak i Morskiem Oku, Tatrach, w dolinie Kościeliskiej, Chochołowskiej, pozatem w Poroninie i Białym Dunajcu. W niektórych domach wstrząs poprzesuwał o kilka centymetrów meble i łóżka, na których śpiący odczuli silne wstrząsy a nawet podrzucanie. W piwnicy sklepu w Bazarze Polskim wstrząs strącił z półek kilka flaszek z napojami. Tak silnego wstrząsu nie notowały dotychczas tutejsze kroniki. Według relacyj pewnych osób, przed hukiem zaobserwować miano silny błysk światła. Relacji tej jednak nie sprawdzono. Stwierdzono natomiast, że dnia 25 bm. około godz. 9 rano szereg osób odczuło liczie wstrząsy oraz, że również po silnym wstrząsie ogodz. 0,46 mniej więcej w 3 godziny później, tj. około godz. 4 nad ranem ziemia z lekka zadrżała jeszcze raz.

*

Sejm zwołany na czwartek

Warszawa. Poseł Klubu Narod. Stanisław Stroński zawiadomił listownie p. marszałka Świtalskiego, że złożył w biurze Sejmu zarzut do protokółu z ostatniego plenarnego posiedzenia Sejmu, na którem uchwalono zmiany Senatu do ustawy konstytucyjnej. W zakończeniu dłuższego wywodu poseł Stroński twierdzi, że uchwała, powzięta na ostatniem posiedzeniu Sejmu w przedmiocie zmian do ustawy konstytucyjnej jest rzekomo nieważna, a stwierdzenie, iż zmiany te zostały przyjęte powinno być z protokółu zdaniem posła Strońskiego usunięte. W związku z tem p. marszałek Sejmu dr. Świtalski wyznaczył na czwartek dn. 28 bm. na godz. 12 plenarne posiedzenie Sejmu na porządku dziennym którego znajduje się jedyny punkt a mianowicie przyjęcie protokółu 142-go plenarnego posiedzenia Sejmu z dn. 23 bm.

POGŁOSKI O REKONSTRUKCJI GABINETU

WARSZAWA. W tutejszych kołach politycznych obiegają pogłoski, że w bliskim czasie ma nastąpić rekonstrukcja gabinetu. Wedle tych wiadomości, premjer Kozłowski ma zgłosić swoją dymisję. Jako jego następca na stanowisko premjera ma być przewidziany prezes BBWR. pułk. Walery Sławek.

Również obiegają tu pogłoski, o mającej być wkrótce wydanej amnestji.

ZNACZNY SPADEK BEZROBOCIA W POLSCE.

Według danych, które wpłynęły do dnia 23-go bm. do biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy, zarejestrowano na terenie Rzeczypospolitej na dzień ten ogółem 514.276 bezrobotnych, czyli o 3.927 bezrobotnych mniej, aniżeli w poprzednim tygodniu.

Na terenie m. Warszawy zarejestrowano 38.451 bezrobotnych, czyli 437 mniej niż w tygodniu poprzednim; w okręgu warszawskim — 17.492 bezrobotnych, czyli o 430 mniej; na terenie m. Łodzi — 41.391 bezrobotnych, czyli o 1414 mniej; na terenie okr. łódzkiego — 13.925 bezrobotnych, czyli o 115 mniej; w Sosnowcu — 30.014 bezrobotnych, czyli o 81 więcej i na terenie Górnego Śląska zarejestrowano 129.518 bezrobotnych, czyli o 352 mniej, aniżeli w ub. tygodniu.

SKŁADKI W SZKOŁACH — MOGĄ BYĆ JEDYNIE DOBROWOLNE.

Warszawa. Wobec licznych skarg rodziców dzieci, uczęszczających do szkół na przeciążenie składkami na różne cele szkolne i społeczne, przyczem niektóre szkoły nadają tym składkom charakter obowiązku, stosując niedopuszczalne rygory, Minister wyznań rel. i ośw. publ. polecił przypomnieć podległym urzędom, dyrekcjom i kierownikom wszystkich szkół ogólno - kształcących średnich, zawodowych itd., że jedyną obowiązującą w szkołach tych opłatą jest t. zw. taksa administracyjna, natomiast wszystkie inne składki, jak również zbiórki finansowane choćby uzasadnione wychowawczo na cele szkolne lub społeczne winny mieć charakter ściśle dobrowolny i niezapłacenie ich nie może w żadnym wypadku pociągać jakichkolwiek ujemnych konsekwencyj dla uczniów.

JAPONJA CHCE ODKUPIĆ RESZTĘ SACHALINU.

TOKIO. Minister spraw zagranicznych Hiroto oświadczył w parlamencie, iż Japonja pragnęłaby odkupić od Związku Sowieckiego północną część Sachalinu. Sachalin, posiadający bogate źródła nafty, miałby dla Japonji bardzo wielkie znaczenie.

WIATR PRODUKUJE ELEKTRYCZNOŚĆ

Dwaj fizycy serbscy profesorowie Seyering i Glawatezki z Belgradu, twierdzą, że udało im się skonstruować maszynę, która dokona przewrotu w przemyśle, albowiem z jej pomocy można będzie zużytkować wiatr jako siłę produkującą prąd elektryczny.

Obaj uczeni twierdzą dalej, iż ich maszyna pozwoli produkować energję elektryczną w takich ilościach i tak tanio, że będzie można obejść się bez węgla, ropy naftowej, jako materjałów pędnych.

Projektują oni wybudowanie odpowiednich ośrdków w górach Słowacji i Dalmocji, które będą w stanie obsługiwać cały ten kraj i dostarczać mu prądu elektrycznego dla obsługi linji kolejowych, tramwajowych i dla potrzeb przemysłu.

Co słychać?

W KRAJU.

+ W Warszawie bawi wycieczka młodzieży hitlerowskiej z Niemiec.

+ Toruński zarząd miejski rozważa sprawę budowy 3-go mostu, łączącego Jakóbskie Przedmieście z Rudakiem. — Na Jakóbskiem Przedmieściu zbudowana będzie również nowa elektrownia.

+ Działaczka gdańska Doris Rodenakker skazana została na 2 tygodnie więzienia za udzielenie zapomóg cierpiącym nędzę socjalistom.

+ W czasie „Tygodnia Poznania“ odbędą się w Poznaniu wielkie pokazy lotnicze i samochodowe.

+ Na skutek silnych poparzeń, spowodowanych wybuchem prymusa, zmarła w Poznaniu Marja Begalowa.

+ Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał Niemca Fritza Janscha na 10 miesięcy więzienia za znieważenie Polski.

+ Nowy statek „Puck“ ukończył już próby i przybędzie do Gdyni w bież. tygodniu.

+ W czasie sprzeczki zasztyletował administrator domu Marcin Leżała z Gniezna — lokatora Marca, który osierocił żonę i 2 dzieci.

+ W Bydgoszczy na dworcu okradziony został kaleka bez nogi z gotówki w kwocie 40 zł z dokumentami.

+ 3000 gołębi pocztowych odbędzie w połowie lipca wielki lot Moskwa — Warszawa—Śląsk (1.400 km).

+ Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe wtsrzymały zakupy zboża.

+ W Buku (woj. Poznańskie) przybył do 50-letn. właściciela domu Stelmachowskiego egzekutor w celu zajęcia przedmiotów na podatek. W tej chwili Stelmachowski pozbawił się życia wystrzałem w usta

ZAGRANICĄ.

+ Burze piaskowe w Stanach Zjednoczonych, wyrządziły w uprawach tak wielkie szkody, których skutki dadzą się odczuwać jeszcze przez kilkanaście lat.

+ W składzie amunicji w Białogrodzie nastąpił wybuch, który spowodował śmierć 2 robotników, 3 inni zostali ranni.

+ W czasie balu w hotelu na przedmieściu Chicago wybuchł groźny pożar. 6 osób zostało zupełnie zwęglonych, 17 ciężko rannych, a 40 lżej rannych.

+ W Winnipeg (Kanada) zmarła 113-letnia emigrantka polska — Antonina Przepiórkowska. Do Kanady przybyła przed 32 laty, od 6-ciu lat oślepła.

+ Z dniem 1 kwietnia ekspedjuje Holandja pocztę w obrębie Europy tylko samolotami.

+ Żołnierz angielski wynalazł karabin elektryczny, który na minutę może dać 1.500 strzałów.

+ Rada Ligi Narodów rozpatrywać będzie w dniu 15 kwietnia protest Francji w kwestji powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech.

+ W Saragosie zawalił się dom — 8 robotników odniosło ciężkie rany.

+ Dziś — w środę parowiec „Vulcania“ odtransportuje do Afryki 2.200 żołnierzy włoskich.

+ Pisma zagraniczne podają, iż Włochy kupują od Francji wyspę Madagaskar za cenę 57 miljonów funtów ang.

+ W holenderskich kopalniach pracuje 687 Polaków.

+ Lotnicze zakłady Junkersa w Niemczech produkują podobno 14 samolotów dziennie.

+ Sowiecki balon stratosferyczny osiągnął 39.580 m. wysokości.

+ Banda Abisyńczyków uprowadziła 100 wielbłądów z terytorjum włoskiego, — to zaostrzy niewątpliwie zatarg już istniejący

NOWY PRZYWILEJ DLA INWALIDÓW

Minister Sprawiedliwości zawiadomił prezesów Sądów Apelacyjnych, że sprzedażą znaczków sądowych i stemplowych w gmachach sądowych mogą się zajmować wyłącznie inwalidzi wojenni.

Dotychczas znaczki sprzedawali woźni.

WĘGIEL STANIEJE.

Wobec zakończenia sezonu zimowego i wynikającego stąd mniejszego zapotrzebowania węgla na rynku wewnętrznym, kopalnie Śląska i Zagłębia udzielą hurtownikom większego niż dotychczas rabatu, co wpłynie na potanienie węgla o 5 proc.

PKO wypuszcza nowe premjowane książeczki oszczędnościowe

Z dniem 1 kwietnia rb. PKO. wypuści nową — trzecią serję premjowanych książeczek oszczędnościowych, które odznaczają się tem, że prócz kwoty zł 1.000, wypłacanej właścicielowi książeczki po upływie 9 i pół lat oraz po wniesieniu należnych wkładek, książeczka bierze udział w ciągnieniu i może wygrać premję, a w razie otrzymania premji, nie traci swej ważności, lecz bierze udział w następnych ciągnieniach.

Wkładka kwartalna wynosi zł 24 i może być wpłacana miesięcznie po zł 8, przyczem należność za cały kwartał musi być uiszczona najpóźniej do dnia 2-go miesiąca, w którym następuje ciągnienie. Ciągnienia odbywać się będą publicznie w gmachu P. K. O. w Warszawie, co kwartał, w dniach 30 stycznia, 30 kwietnia, 30 lipca i 30 października każdego roku. Pierwsze ciągnienie nastąpi w dniu 30 lipca br.

Każda książeczka, na którą wniesiono przypadające wkładki, bierze udział w losowaniu i może wygrać jedną z premij po zł 1000, 500, 250 lub 100.

Książeczka, na którą nie wpłacono należnych wkładek w przepisanym terminie, nie bierze udziału w losowaniu.

W razie likwidacji książeczki przed upływem 9 i pół lat od otwarcia książeczki, P. K. O. zwraca w pierwszych trzech latach pełną wpłaconą kwotę, po potrąceniu kosztów w granicach od zł 1,50 do zł 3,50, a po upływie trzech lat — pełną wpłaconą kwotę z odsetkami. Po trzech latach P. K. O. lombarduje książeczki premjowane, wypłacając do 80 proc. wniesionych wkładek.

Premjowane książeczki oszczędnościowe P. K. O. mogą nabywać osoby fizyczne i prawne w dowolnej ilości. P. K. O. obowiązuje bezwzględna tajemnica co do posiadania i wysokości wkładów oszczędnościowych.

Książeczki premjowane otrzymać można w kasach P. K. O. oraz we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych. Wkładki przyjmują powyższe kasy i urzędy oraz agencje, bez względu na miejsce wydania książeczki.

—o—

Ćwiczenia oficerów i podchorążych rez. w 1935r.

Minister spraw wojskowych zarządził powołanie w roku 1935-36 na zwyczajne ćwiczenia wojskowe na całym obszarze Rzeczypospolitej oficerów rezerwy i podchorążych rezerwy w następujących korpusach osobowych: — piechoty, kawalerji, artylerji, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, samochodów, taborów uzbrojenia, sanitarnym, weterynaryjnym, intendentów i marynarki wojennej.

Oficerów rezerwy.

Na 6-cio tygodniowe (41 dni) ćwiczenia wojskowe: wszystkich, którzy byli objęci powołaniem na ćwiczenia w roku budżetowym 1934-35, a ćwiczeń tych z jakichkolwiek powodów nie odbyli; promocji 1931, oraz roczników 1903 i 1906 tylko w artylerji; promocji 1933, tylko w aeronautyce; rocznik 1903 (z wyjątkiem aeronautyki); z rocznika 1902, tylko oficerów rezerwy samochodów i uzbrojenia; z rocznika 1901, tylko tych, którzy otrzymają imienne karty powołania; z roczników 1897, 1898, 1899 oficerów rezerwy taborowych na pierwsze ćwiczenia; z roczników 1899, 1900, 1901 oficerów rezerwy służby uzbrojenia; z roczników 1893 do 1903 oficerów rezerwy intendentów; z różnych roczników, którzy otrzymają imienne karty powołania spośród oficerów rezerwy: piechoty, kawalerji oraz saperów, żandarmerji, samochodowych i marynarki wojennej. Ponadto z promocji 1932 oficerów rezerwy piechoty, kawalerji, artylerji i żandarmerji, oraz z promocji 1934 roku i roczników 1903, 1905 i 1906 oficerów rezerwy artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Na pięciotygodniowe — (34 dni) — ćwiczenia wojskowe: z promocji 1932 r. oficerów rezerwy piechoty oraz z promocji 1931 r. oficerów rezerwy artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania; z promocji 1932 i 1934 — oficerów rezerwy lek. med. (w korpusie ofic. sanitarn.)

Na 4-ro tygodniowe (26 dni) ćwiczenia wojskowe: promocji 1934 r. na pierwsze ćwiczenia w stopniu oficerskim; promocji 1932 r. oraz roczn. 1907 i 1908 — z wyjątkiem oficerów rez. artylerji — zasadniczo na drugie ćwiczenia wojskowe; z promocji 1931 oraz roczników — 1903, 1905 i 1906 tylko tych oficerów rez. artylerji, którzy nie zostaną powołani na 6-tyg. ćwiczenia wojskowe; z roczników 1893 do 1903 oficerów rez. intendentów i z roczników 1893 do 1903 oficerów rez. lekarzy med. tylko tych, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Podchorążych rezerwy.

Wszystkich, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ćwiczenia z wyjątkiem podchorążych rezerwy lek. med., zakwalifikowanych do nominacji na podporuczników zezerwy na 6 tygodni (41 dni); wszystkich, którzy po odbyciu pierwszego ćwiczenia, nie zostali zakwalifikowani do nominacji na podporuczników rez. z wyjątkiem podchorążych rez. lekarzy medycyny — na 30 dni; w marynarce wojennej tych wszystkich, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów nie odbyli żadnego ćwiczenia, oraz tych, którzy po odbyciu pierwszego ćwiczenia nie zostali zakwalifikowani do nominacji na podporuczników rezerwy.

—o—

Nieudany napad

Bandyta w przebraniu staruszki

Bohaterem niezwykle sensacyjnego wypadku jaki wydarzył się w jednej z wiosek na Wołyniu stał się 6-letni chłopczyk.

Karp Maksymczuk, pochodzący z Wiśniowca, w pow. krzemienieckim, zamierzał nabyć gospodarstwo rolne w okolicy Łucka i w tym celu sprzedał całą swoją ziemię. Ponieważ nowa tranzakcja związana była z szeregiem formalności, zmuszony był narazie przechowywać pieniądze w domu. Okoliczność ta nie była tajemnicą dla bliższych i dalszych sąsiadów.

Ostatnio przybyła do domu Maksymczuka jakaś staruszka, prosząc o nocleg Gościnny gospodarz chętnie ją przyjął do mieszkania. — Wygląd zgrzybiałej kobiety nie wzbudzał żadnych podejrzeń.

W domu Maksymczuka przebywał wówczas 6-letni synek arendarza żydowskiego z tejże miejscowości Smycha Goraimk, którego rodzice przed wyjazdem do miasta pozostawili pod opieką sąsiada.

Mimo spóźnionej pory arendarz z żoną nie wrócił jeszcze z miasta. Chłopczyk ułożył się do snu. W mieszkaniu pozostawała tylko staruszka i mały Symcha, gdyż domownicy krzątali się jeszcze w obejściu i oborze.

Nieznajoma sądząc, że nikt jej nie widzi zbliżyła się do pieca, gdzie gotowała się wieczerza i wsypała do garnków jakiś proszek. Leżący w łóżku chłopiec zauważył ten manewr, pobiegł natychmiast do gospodarza i wszystko mu opowiedział.

Maksymczuk zorjentował się w sytuacji i postanowił działać rozważnie. Udał się na posterunek PP., a chłopcu nakazał milczenie. Po upływie pół godziny przybył do domu policjant przebrany za chłopa i również prosił o nocleg.

Gdy podano wieczerzę, staruszka usunęła się w kąt, mówiąc, że nie jest głodna. Nie pomogły żadne prośby i nalegania. Wówczas policjant zerwał z głowy rzekomej staruszki chustkę i wtedy okazało się, że w sukniach kobiecych był mężczyzna.

Znaleziono przy nim rewolwer i gwizdek. Przyciśnięty do muru opryszek wydał swoich wspólników, którzy tej samej nocy jeszcze zostali aresztowani.

Proszek wsypany do jedzenia był środkiem nasennym, przeznaczonym dla domowników, by umożliwić bandytom swobodne plądrowanie mieszkania przy poszukiwaniu gotówki Maksymczuka. Cały plan został jednak pokrzyżowany dzięki przytomności umysłu 6-letniego dziecka.

JARMARKI NA POMORZU W KWIETNIU.

1 kwietnia: ŚWIECIE — jarmark zwierzęcy.
2 kwietnia: DĄBROWA, pow. Chełmno. jarmark zwierz.
BOROWY MŁYN, pow. chojnicki — jarmark ogólny.
KIELNO, pow. morski — jarmark ogólny.
WĄBRZEŹNO — jarmark zwierzęcy.
LINJA, pow. morski, jarmark zwierzęcy.
SKÓRCZ, pow. starogardzki — jarmark ogólny.
TURZA, pow. tczewski — jarmark zwierzęcy.
3 kwietnia: SKARSZEWY, pow. kościerski — j. zwierz
LUBAWA — jarmark ogólny.
LUBIEWO, pow. tucholski — jarmark kramny.
ŚLIWICE, pow. tucholski — jarmark kramny
4 kwietnia: BRODNICA n. Drw. — jarmark zwierz.
RADZYN, pow. grudziądzki — jarmark ogólny.
WEJHEROWO, pow. morski — jarmark zwierzęcy.
ZBLEWO, pow. starogardzki — jarmark zwierzęcy.
TORUŃ — jarmark zwierzęcy.
5 kwietnia: GRUDZIĄDZ — jarmark zwierzęcy.
DRZYCIM, pow. świecki — jarmark ogólny.
KOWALEWO, pow. wąbrzeski — jarmark zwierz.
8 kwietnia: PELPLIN, pow. tczewski — jarm. zwierz.
9 kwietnia: JABŁONOWO, p. Brodnica — zwierzęcy.
CZERSK, pow. chojnicki — jarmark zwierzęcy.
DZIAŁDOWO — jarmark ogólny.
WIĘCBORK, pow. sępoleński — jarmark zwierz.
BUKOWIEC pow. świecki, jarmark zwierzęcy.
10 kwietnia: KARTUZY — jarmark na świnie.
NOWEMIASTO, pow. lubawski — jarmark zwierz.
STAROGARD — jarmark zwierzęcy.
LNIANO, pow. świecki — jarmark zwierzęcy.
11 kwietnia: NIEŻYWIĘĆ, p. brodnicki — jarm. ogólny
CHOJNICE — jarmark zwierzęcy.
ŁASIN, pow. grudziądzki — jarmark zwierzęcy.
TOPÓLNO, pow. świecki — jarmark ogólny.
WYSIN, pow. kościerski — jarmark zwierzęcy.
12 kwietnia: OSIE, pow. świecki — jarmark zwierzęcy.
16 kwietnia: SULECZYNO, pow. kartuski — ogólny.
KOŚCIERZYNA — jarmark ogólny.
STRZEPCZ, pow. morski — jarmark ogólny.
TUCHOLA — jarmark zwierzęcy.
17 kwietnia: GÓRZNO, pow. brodnicki — jarm. zwierz.
PŁOŚNICA, pow. działdowski — jarmark zwierz.
BRUSY, pow. chojnicki — jarmark ogólny.
CHEŁMŻA, pow. toruński — jarmark zwierzęcy.
18 kwietnia: JEŻEWO, pow. świecki — jarmark ogólny.
TORUŃ — jarmark zwierzęcy.
19 kwietnia: GRUDZIĄDZ — jarmark zwierzęcy.
23 kwietnia: SĘPÓLNO — jarmark ogólny.
29 kwietnia: LIPNICA, pow. chojnicki — jarm. ogólny.
30 kwietnia: LEŚNO, pow. chojnicki — jarmark ogólny.
PRZODKOWO, pow. kartuski — jarmark zwierz.

OBYWATELE GDAŃSZCZANIE!

W dniu 7 kwietnia br. odbędą się w Gdańsku wybory do Sejmu gdańskiego, w których głosować będą również obywatele gdańscy, mieszkający stale w Polsce. Obowiązkiem każdego Polaka - Gdańszczanina jest zadokumentowanie przed światem polskości Gdańska przez udział w głosowaniu. Obywatele gdańscy, mieszkający w Polsce przysyłają do policji gdańskiej wyciąg z ksiąg ludności obecnego miejsca zamieszkania. Na podstawie tego wyciągu obywatel gdański otrzymuje z prezydjum policji gdańskiej kartę wyborczą. Głosować mogą również osoby nie zameldowane stale na lądzie, jak np. załogi statków morskich i rzecznych. Polacy - Gdańszczanie, którzy do 5 kwietnia br. podadzą swój adres do Związku Polaków w Gdańsku, am. Olivaertor 2/4 otrzymają odwrotną pocztą bezpłatny bilet na przejazd koleją do Gdańska i z powrotem. Po wszelkie informacje, dotyczące się nadchodzących wyborów do Sejmu gdańskiego w dniu 7 kwietnia br. zgłaszać się należy do Związku Polaków w Gdańsku, Am. Olivaertor 2/4.

OBRADY ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEJ SEKCJI OSADNICZEJ POMORSKIEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO.

W dniu 25 marca br. odbyło się w Toruniu w lokalu PTR. zebranie Zarządu Sekcji Osadniczej PTR., w celu dopełnienia zadań organizacyjnych i załatwiania szeregu spraw gospodarczych. W szczególności Zarząd Sekcji wystąpił z szeregiem wniosków do Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawach finansowo - osadniczych i innych gospodarczych, dotyczących osadnicza zwiedzi szereg osiedli osasprawę opieki fachowej instruktorów osadniczych Izby Rolniczej, dochodząc do wniosku konieczności rozszerzenia opieki fachowej. Wreszcie ustalono termin zebrania Rady Osadniczej PTR. na dzień 19 maja br. i to w Laskowicach. Po obradach. Rada Osadcznieza zwiedzi szereg osiedli osadniczych powiatu świeckiego i przyglądnie się zbliska pracy instruktorów i postępowi gospodarczemu osad z najnowszej parcelacji.

Bitwa która roztrzygnęła o losach Europy

Już przez perspektywę historji patrzymy dzisiaj na pewne wypadki z czasów wojny światowej, a między innemi na największą w dziejach świata bitwę nad Marną, która ostatecznie zadecydowała o zwycięstwie koalicji, a rozpoczęła się dokładnie dnia 29 marca 1918 roku o godzinie 4,40 rano.

W niemieckim sztabie generalnym długo rozważano, w które miejsce należy uderzyć, aby zadać ostateczny cios państwom koalicji. Zadecydował wreszcie Ludendorf, że atak będzie przeprowadzony z obu stron St. Quentin przeciwko Anglikom. Przygotowania do tego ataku poczyniono w największej tajemnicy.

Pierwsze wyniki walki były wbrew oczekiwaniom słabe, w tem miejscu bowiem porzeciwnik angielski był bardzo silny i odparł wszystkie ataki wojsk gen. Belowa. To też wynik walki pierwszego dnia wpłynął znacznie na zmianę planu naczel. kierownictwa. Ludendorf szybko przegrupował ofenzywę i zdecydował się rozdzielić szybkiem pchnięciem Francuzów od Anglików z obu stron Sommy. Tak więc atak, który początkowo rozciągał się na froncie 75 kilom., rozszerzył się jeszcze bardziej. W ten sposób osiągnięto poważne wyniki. Dnia 2 kwietnia zdobyto Noyon, wskutek czego powstała wielka luka w nieprzyjacielskim froncie.

Nie przyniosło jednak Niemcom większej korzyści dalsze rozszerzenie tej operacji. Siła bojowa wojsk atakujących była już wyczerpana i ofenzywa zaczęła słabnąć. Ostatecznego celu, tj. przebicia frontu nie osiągnięto nawet w małym stopniu, w dodatku wojska niemieckie znalazły się w bardzo niekorzystnem położeniu, gdyż wygięty znacznie front dawał przeciwnikowi wielkie sposobności do ataku.

Wtedy to, ponieważ nie było jedności w kierownictwie armji koalicyjnej — zamianowano Focha nacz. dowódcą wojsk koalicyjnych. Ten szybko rzucił odpowiednie siły na pomoc Anglikom i ostatecznie spowodował klęskę ofenzywy niemieckiej.

Tak więc zawiodła wiara narodu niemieckiego w nieomylny genjusz Hindenburga. Największa bitwa świata zakończyła się klęską dla Niemiec, co stało się początkiem późniejszego zupełnego pogromu militarnej potęgi niemieckiej.

ROZRUCHY ANTYŻYDOWSKIE NA LITWIE.

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna, że w Taurogach doszło do rozruchów antyżydowskich, w czasie których tłum powybijał okna we wszystkich pięciu miejscowych synagogach. 30 demonstrantów aresztowano. Wśród demonstrantów przeważali uczniowie litewskiego seminarjum nauczycielskiego w Taurogach.

ZESZEDŁ ZE ŚWIATA OKRYTY HAŃBĄ.

WARSZAWA. Wyrokiem wojskowego sądu okręgowego nr. 8-my jako admiralskiego w Grudziądzu z dnia 30 stycznia 1935 r. w związku z wyrokiem i uchwałą Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 7 marca 1935 r. skazany został b. ppor. mar. Sniechowski Wacław za zbrodnię z art. 10 par. 3 i 4 w łączności z art. 9 par. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 roku o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa **na karę śmierci przez rozstrzelanie,** wydalenie z marynarki wojennej i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej nię skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok śmierci został wykonany w dniu 20 marca 1935 r. o godz. 6 min. 3 w Grudządzu.

KAPRAL W ARCE NOEGO — A STRAŻ GRANICZNA.

ZIELKOWO. Z dnia 21 na 22 marca br. patrol graniczny natknął się na łące nad Drwęcą obok Zielkowa na łódkę, leżącą do góry dnem. Ciekawi strażnicy, po odwróceniu „Arki" wbrew przypuszczeniu, zauważyli, że było to koryto rzeźnickie długości ok. 2 m. a pod korytem spał najspokojniej kapral z 67 pp. Puwalski Ludwik. Strażnicy przeprosili go, że mu przeszkadzają w spaniu, zabrali go ze sobą i odstąpili do dyspozycji władzom bezpieczeństwa publicznego w Lubawie.

Najprawdopodobniej Puwalski mając na sumieniu coś niewyraźnego, „zwędził" koryto we wsi, zamierzając przepłynąć w niem przez Drwęcę i zwiać zagranicę, a zauważywszy strażników, nie zdążył uciec, lecz przykrył się korytem. Jednak pomimo nocnej pory nasza straż graniczna dobrze czuwa, albowiem wszystko widzi i wszystko słyszy.

Śp. Stanisław Brandowski

W piątek, o godz. 2 po południu, zmarł w Bydgoszczy po długich i ciężkich cierpieniach śp. redaktor Stanisław Brandowski w wieku lat 70.

Śp. Zmarły od 32 lat pracował w dziennikarstwie, przechodząc przez prasę wiedeńską, lwowską i krakowską. Jako syn profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego przez dłuższy okres czasu był bibljotekarzem w Bibljotece Uniwersyteckiej, a jednocześnie pracował w dziennikarstwie.

Od 11 lat śp. Zmarły pracował w „Dzienniku Bydgoskim". Zajmował się również pracą literacką, aprzed czterema laty napisał głośną sztukę pt. „Serajewo", którą wystawiły także teatry w Toruniu i Bydgoszczy. Sztukę tę tłumaczono na kilka języków i wystawiano zagranicą.

Śp. redaktor Stanisław Brandowski był członkiem Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich.

KTO WYGRAŁ W II-EJ KLASIE?

Gniazdo orląt, Lwów, miał w zakończonem dnia 23 marca ciągnieniu II-ej klasy 32-ej Loterji — szczęście; padały tam bowiem niemal codziennie większe wygrane: w dn. 20 marca



20.000 zł. na Nr. 111049, tyleż zaraz następnego dnia na Nr. 153742, no i w ostatnim dniu ciągnienia — 100.000 zł. na Nr. 361. Tą ostatnią kwotą podzielą się pp.: Łukasiewicz, urzędnik, Engel, przekupień uliczny, W. U., studentka i B. J., młynarz.

Druga setka tysięcy przypadła mieszkańcom stolicy na Nr. 123858, mianowicie: pp. Wiesławowi Polkowskiemu (Tarchomińska 7), uwidocznionemu na fotografji, który nabył ćwiartkę do spółki z żoną pracownika tramwajowego, panią M., małemu Zdzisiowi synowi sierżanta, L. A. drobnemu kupcowi z ul. Twardej i p. K. wielkiemu zwolennikowi gry na Loterji Państwowej.

Dwie wygrane po 30.000 zł. podzieliły między siebie Poznań (Nr. 73332) i Brześć n/Bugiem (Nr. 149701). — Ostatnia wygrana zasili rolnictwo, które tak potrzebuje pomocy.

Przy sposobności należy przypomnieć, że ciągnienie III-ej klasy rozpoczyna się 11 kwietnia i potrwa 3 dni.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
27	Marzec	Ś.	Jana Dam.	5,25	17,59
28	„	C.	Jana Kap.	5,23	18,01
29	„	P.	Eustazego	5,21	18,02

ROLNICY ZAMYKAJCIE NA NOC SWOJE CHLEWY.

W ostatnich czasach daje się zauważyć wzmożona ilość dokonywanych kradzieży drobiu. Dlatego też wzywa się rolników by na noc zamykali dobrze chlewy, by pewnego ranka nie znaleźli pustej grzędy. W wielu wypadkach stwierdzono bowiem, że chlewy nie są na noc zamykane, wzgl. kłódki są tak słabe — że je łatwo można otworzyć.

PRZEMÓWIENIE

(dokończenie) p. Majchrzaka, wygłoszone na uroczystej akademji ku czci I Marszałka Polski — zamieścimy dla braku miejsca — w numerze piątkowym.

ZEBRANIE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO

odbyło się w ub. czwartek o godz. 20-tej w lokalu p. St. Klimka. Zebranie zagaił prezes ks. J. Brejski, wskazując na konieczność żywej działalności organizacji. Odczytany porządek obrad i protokóły zostały bez zmian przyjęte, poczem wicestarosta p. J. Cwinarowicz wygłosił obszerny referat o traktatach mniejszościowych. Referat wyczerpał szczegółowo sprawę mniejszościowych traktatów, które dopiero ostatnio, wystąpieniem p. min. Becką w Genewie, przestały Polskę obowiązywać.

W dyskusji zabierało głos kilku członków, poczem zdał sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Warszawie p. Ad. Szczuka.

Sprawy organizacyjne podał do wiadomości zebranych prezes ks. Brejski. Omówiono również sprawę „Tygodnia Propagandy, kolonji, poczem o godz. 22,30 zakończono zebranie.

WALNE ZEBRANIE KORPORACJI KUPCÓW SAMODZIELNYCH.

W środę, dnia 13 bm. odbyło się w lokalu p. Klimka Walne Zebranie Korporacji Kupców Samodzielnych w Wąbrzeźnie. Zebranie zagaił o godz. 7,30 wieczorem prezes p. M. Jezierski, poczem nastąpił wybór marszałka, którym jednogłośnie wybrano p. wydawcę Bol. Szczukę, który objął też dalsze przewodnictwo.

Skolei następują sprawozdania członków ustępującego Zarządu pp. Jezierskiego i Żuralskiego Stan. oraz członków komisji rewizyjnej pp. St. Chwiałkowskiego i W. Markuszewskiego, którzy stwierdzają, że Zarząd wywiązał się ze swych zadań bez zarzutu oraz, że stan kasy wynosi na dzień 31. 1. 1935 zł 106,10, poczem zebrani udzielili ustępującemu Zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, przyczem jednogłośnie wybrano dotychczasowy Zarząd w następującym składzie: Prezes — p. M. Jezierski, wiceprezes — p. W. Lewandowski, skarbnik — p. Stan. Żuralski, sekretarz — p. T. Skrzypczak. Komisja Rewizyjna pp. St. Chwiałkowski i W. Markuszewski.

Marszałek zebrania p. Bol. Szczuka, który bardzo sprężyście przewodniczył obradom, oddaje dalsze przewodnictwo zebrania w ręce prezesa p. M. Jezierskiego, który wybór przyjmuje i dziękuje za wyrażone mu zaufanie oraz zobowiązuje się do dalszej owocnej pracy na terenie Korporacji, jednocześnie wyrażając życzenie, aby członkowie na zwoływane zebrania uczęszczali jaknajliczniej.

Następnie odczytano okólnik Centrali z Grudziądza w sprawie wyboru biegłych do władz skarbowych w myśl nowej ordynacji podatkowej, przyczem wybrano 13 biegłych, którzy w razie potrzeby zastępować będą poszczególne branże.

W wolnych głosach poruszył p. Stan. Chwiałkowski kwestję składek miesięcznych i prosi, aby Zarząd wystąpił z wnioskiem do Centrali w Grudziądzu o obniżenie składek na 1,30 zł miesięcznie, co zebrani wszyscy jednogłośnie aprobują.

Po omówieniu jeszcze spraw organizacyjnych i po wyczerpaniu porządku obrad p. Prezes solwuje zebranie o godz. 9 wieczorem hasłem „Cześć Kupiectwu".

KRONIKA POLICYJNA.

Kradzieże zgłosili pp.: Kozłowski Feliks z Czystochlebia — 2 gęsi i 2 kaczki; Zieliński Edward ze Stanisławek — pierze i bieliznę, wartości 20 zł; Szymański Józef z Wąbrzeźna — parę bucików; Urząd Pocztowy — kradzież 61 mtr. drutu telefonicznego na linji Wąbrzeźno — Jarantowice; Redlak Leon — kradzież desek z łazienek na Podzamku; Pilc Otton ze Stanisławek — 10 kur (za pomocą włamania do chlewa); Cudkiewicz Gerdon — kradzież materjału; Makowski Adam — kradzież 20 zł spod szafy; Bachmann Eufrozyna — kradzież 100 zł; Antkiewicz Fr. — kradzież 3,60 przez małoletniego Fiałkowskiego Bolesława z Podzamku; Felske Paulina z Wieldządza — kradzież dowodu rejestracyjnego konia na jarmarku.

Przytrzymani: za popełnienie kradzieży na jarmarku przytrzymano i osadzono w areszcie **Tygielskiego Mieczysława z Poznania, Grylaka Bronisława z Nowegogrodu, pow. Lipno.**

„TWE USTA KŁAMIĄ"

to film, który walczy o prawo do życia, do miłości, do radości do śmiechu. — Ten film to tryumf nowoczesnej kobiety, która ma odwagę żyć według swego wyboru, jest wyświetlany w tut kinie dzisiaj w środę poraz ostatni.

KRATECZKI

Serafina Wojcikówna z Orzechówka posiadała maszynę do szycia lecz niepłaciła podatków. Sekwestrator zajął maszynę — lecz Wójcikówna usunęła zajęty przedmiot za co zasiadła na ławie oskarżonych a Sąd zaaplikował karę 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Drogie drzewo. Dobrogowski Aleksander z Wąbrzeźna jest wielkim amatorem wycieczki do lasu. Co prawda wycieczki te są połączone z kradzieżą drzewa. Dobrogowskiemu udowodniono winę, a *Sąd podyktował 14 dni aresztu oraz 90 zł grzywny z zamianą wrazie nieściągalności na areszt licząc 5 zł za 1 dzień.*

Za torf — pójdzie do ula. Herdzik Franciszek z Czystochlebia potrzebował na gwałt pieniędzy. A że jest człowiekiem o wielkich pomysłach — sprzedał 4 klafty torfu na szkodę sąsiada swego Wiśniewskiego. Co prawda pieniądze później zwrócił — lecz pomimo to zasiadł na ławie oskarżonych *Sąd Grodzki ukarał Herdzika 2 miesięcznym aresztem. Herdzik wniósł apelację. Sąd Okręgowy zatwierdził wyrok I. instancji i Herdzik powędrował do aresztu na 2 miesiące,* gdzie będzie miał czas pomyśleć o znikomościach tego świata.

Bezprawna eksmisja. Kwiatkowski Władysław, Śliwiński Franciszek, Morański Franciszek i Jarzyński Heronim wszyscy z Wąbrzeźna zrobili w dniu 6 IX. 1934 r. wielką przysługę *Grecie Albrechtowej z Piwnic eksmitując lokatora Sentkowskiego. Za czyn ten Sąd Grodzki ukarał wyżej wymienionych 8 miesięcznym aresztem.* Wnieśli oni apelację a Sąd Okręgowy obniżył wymiar kary na 4 tygodnie aresztu, zaś Śliwińskiemu i Jarzyńskiemu *zawieszono wykonanie kary na przeciąg 3 lat.*

Skradł półszorki, choć nie posiadał koni. Kustowski Józef z Wąbrzeźna jako murarz pracował u gospodarza p. Thoma w Uciążu. W dowód wdzięczności za pracę skradł na szkodę tegoż 8 półszorków wartości około 600 zł. I gdyby nie chusteczka — którą zgubił oskarżony, sprawca niebyłby znany. Za czyn ten stanął na ławie oskarżonych i Sąd *wydał wyrok 7 miesięcy więzienie z zawieszeniem wykonania kary na lat 5.*

Buty i trepy. Józef Koperski z Lubicza pow. Lipno chłop postępowy który nie uznaje łapci lipowych — gdyż twierdzi, że w dzisiejszych czasach mamy za dużo skór — a temsamem butów. Był coprawda jak powszechnie mówią sknerą i wolał skraść buty koledze. Sąd zalecił Koperskiemu wypoczynek 1 miesięczny w więzieniu.

Walenty Kordecki z W. Radowisk, chciał się wybrać w karnawale na bal maskowy, dlatego pożyczył sobie na wieczne oddanie od p. Fr. Ptaszyńskiego bez wiedzy tegoż surdut i bieliznę. Właściciel jednak był innego zdania i skierował sprawę do Policji a resztę dokonał Sąd wydając wyrok: 4 miesiące więzienia.

Drzewo i kryminał. Był okres, że tworzono różne spółki handlowe — lecz okres ten minął z chwilą nastania kryzysu. Obecnie zaś są modne spółki kradzenia drzewa z lasów. Podobną spółkę jawną i znaną utworzyli Stanisława Abramowska, Aleksander Doborowski i Jadwiga Abramowska wszyscy z Wąbrzeźna i udali się po drzewo do Wałycza. Gajowy przeszkodził tej czynności i skierował sprawę do Sądu a Sąd ukarał każdego grzywną po 150 zł. a w razie nieściągalności z zamianą na areszt licząc 1 dzień 5 zł;

Hieronim Topolewski, Maksymiljan Topolewski i Bernard Gracikowski wszyscy z Królewskiej Nowejwsi poszli kraść drzewo do lasu we Wroniu i za to zostali ukarani: H. Topolewski 1 miesiąc aresztu., M. Topolewski 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata oraz Gracikowski 1 miesiąc aresztu

Pszeniczka zaprowadziła ich do ula. Trójka złodziejska — Bolesław Tomieszewski, Władysław Zacharek i Józef Skóra wszyscy z Zaskocza. Trójkę tę złapano na kradzieży pszenicy w majątku Gziki właściciela A. Rudnickiego. — Sąd ażeby oduczyć trójkę złodziejską kradzieży — wydał wyrok: Tomaszewski 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata, Zacharek 1 miesiąc aresztu bez zawieszenia, Skóra 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Przyjacielskie mordobicie na folwarku. — Jakób i Stefan Kużaj z jednej i familja Kuligowskich z drugiej strony wszyscy z Nielubia stoczyli bój o to kto ma przynieść paszę dla bydła. A że wszyscy byli zawzięci uzbroili się w widły, pałki i siekiery i rozpoczęli bój na dobre i spółka Kużajów została mocno poturbowaną. **Za czyn ten Leon Kuligowski, Franci-**

szek Kuligowski i Józef Kuligowski zostali ukarani 1 miesięcznym aresztem z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. Może kara ta uspokoi temperament Kuligowskich.

Z POWIATU

POŻYCZYŁA ROWER I „WSIĄKŁA“.

ŁOPATKI. Córka p. Cabaja Jana — ma dobre serduszko. Niej. Marta Jankiewiczówna z Wałyczyka przyszła pewnego dnia i usilnie ją prosiła o wypożyczenie jej roweru. Każda osoba, którąby miała serce tak czułe jak p. Cabajówna uległaby. Jankiewiczówna rower dostała. Minęło jednakże już Jankiewiczówna pozazdrościła obleciświasporo czasu — a roweru nie widać. Może tom — i ruszyła w podróż, i w ten sposób chce przysporzyć sławy p. Cabajowi; szkoda, że p. C. sprawę oddał Policji — by ta rower odszukała.

ZA PRACĘ — NAGRODA.

ORZECHOWO. W miejscowem Kole Gospodyń Wiejskich prowadzi się intensywną pracę. Urządza się pogadanki, odczyty, bierze się udział w konkursach. Ostatnio odebrało Koło Gospodyń Wiejskich z Izby Rolniczej nagrodę konkursową w formie ślicznej mosiężnej patelni do smażenia owoców.

Kowalewo

UROCZYSTOŚCI KONSTYTUCYJNE.

Na wieść o uchwaleniu nowej konstytucji, miasto nasze przybrało odświętny wygląd. Mimo dżdżystego dnia, na rynku i ulicach panował niezwykły ruch. O godz. 17 przed gmachem Zarządu Miejskiego zebrały się liczne organizacje PW i WF oraz inne, ustawiając się do pochodu. Po nadejściu KPW. z orkiestrą, pod komendą p. Zabielskiego, pochód przy dźwiękach marsza przez rynek i ul. 19 stycznia skierował się do sali p. Ziehlkowej, gdzie odbyła się uroczysta manifestacja przy szczelnie wypełnionej publicznością sali. Uroczystość zagaił burmistrz p. Kossek, udzeilając głosu kier. szkoły p. Gierszewskiemu, który wygłosił dłuższy referat na temat nowej Konstytucji. Referatu wysłuchano w wielkiem skupieniu i zainteresowaniu. Wkońcu swego referatu prelegent odebrał od zebranej na sali publiczności przyrzeczenie, że będzie zawsze tej księgi praw naszej ukochanej Ojczyzny bronić. Prelegent kończąc swe przemówienie, wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, I. Marszałka Polski i Twórców nowej Konstytucji. Po referacie uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 24 marca 1935 roku obywatele miasta Kowalewa z okazji uchwalenia przez Sejm Rzeczypospolitej nowej Konstytucji postanawiamy przesłać na ręce Wielm. P. Starosty Powiatowego w Wąbrzeźnie, wyrazy czci i hołdu dla Twórców Konstytucji, oraz przyrzekamy bronić tej Największej Księgi Praw dla dobra i potęgi Najukochańszej Rzeczypospolitej Polskiej“.

Odśpiewaniem „Boże coś Polskę“ uroczystość zakończono.

Kącik radjowy

Czwartek, dnia 28 marca

WARSZAWA

6,30 Audycja poranna. — 8,00 Audycja dla szkół. 12,05 Audycja dla szkół 12,30 Muzyczny poranek szk. z Filharm. Warsz. 13,00 Chwilka dla kobiet. 13,05 Dziennik południowy. 13,10 Dalszy ciąg poranku. 13,45 Z rynku pracy. 13,45 Po jednej piosence. 16,30 Pogadanka w języku franc. 16,45 Kwadrans słynnych artystów. 17,00 Fale elektryczne w służbie badawczej nad materją — reportaż z Zakł. Fiz. Uniw. Jagiel. w Krakowie. 17,15 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko z okazji 250-tej rocznicy urodzin Jana S. Bacha. 17,50 Poradnik sportowy. 18,00 Utwory na cytrę. 18,15 W Bristolu na Danilewiczowskiej. 18,30 Skrzynka ogólna. — 18,45 Muzyka salonowa. 19,15 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 19,25 Wiadomości sportowe lokalne. 19,30 Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 19,35 Pieśni w wyk. E. Maja. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Muzyka lekka. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21,00 Koncert wieczorny. 22,15 Muzyka salonowa. 23,30 Odczyt w jęz. angielskim.

Piątek, dnia 29 marca

WARSZAWA

6,30 Audycja poranna. — 8,00 Audycja dla szkół. 12,05 Koncert kameralny. 12,50 Chwilka dla kobiet. — 12,55 Dziennik południowy. 13,00 Muzyka. 15,45 Koncert salonowy. 16,30 Audycja dla dzieci starszych. 16,45 Utwory polskich kompozytorów. 17,00 Dyskutujmy. — 17,15 Recital wiolonczelowy. 17,40 Audycja dla chorych w opr. ks. Rękasa. 18,10 Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy z „Kordjana“ J. Słowackiego. 18,45 Drobne utwory wielkich mistrzów. 19,15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,25 Wiadomości sportowe lokalne. 19,30 Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 19,35 Koncert chóru „Esbena“. 19,50 Jak spędzić święto? 20,05 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert z Filharm. Warszawsk. W przerwie: Dziennik wieczorny oraz: Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 22,30 Recytacje poezyj. 22,45 Nauki wielkopostne: O kwestji chleba. 23,05 Muzyka taneczna.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 26 marca 1935 roku

Żyto	13,50—14,00
Pszenica	14,50—15,00
Jęczmień browarowy	19,50—20,25
Jęczmień jednolity	17,50—18,00
Jęczmień zbiorowy	16,50—17,25
Owies	14,25—14,75
Mąka żytnia 65 proc.	20,00—20,50
Mąka żytnia razowa	16,00—16,50
Mąka pszenna 65 proc. gat. I. E.	22,50—23,50
Mąka pszenna razowa	16,00—16,50
Otręby żytnie	10,50—11,00
Otręby pszenne miałkie	10,50—11,00
Otręby pszenne średnie	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,25—11,75
Groch Folgera	27,00—32,00
Groch Wiktorja	37,00—42,00
Śrut Soja	19,50—20,00

Życie towarzystw

— **LIGA MORSKA I KOLONJALNA.** Nadzwyczajne walne zebranie Oddziału L. M. i K. w Wąbrzeźnie odbędzie się w **sobotę, 30 marca** o godz. 18-ej w salce „Dworu Wąbrzeskiego“ (St. Klimek) z nast. porządkiem obrad: 1) Zagajenie; 2) Wybór prezydjum zebrania; 3) Sprawozdanie z działalności zarządu — wiceprezes p. Błochowiak; 4) Przyjmowanie nowych członków; 5) Wybór zarządu i komisji rewizyjnej; 6) Wybór przewodniczącego F. O. M.; 7) Wybór delegatów na zjazd okręgowy; 8) Wolne głosy i wnioski; 9) Zamknięcie zebrania.

Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich członków oraz tych z Szan. Obywatelstwa, którzy rozumieją konieczność propagowania haseł L. M. i K.

Zarząd.

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1. — Drukiem: Zakłady Graficzne Bol Szczuki — Wąbrzeźno Pomorze.

Numer akt 928 i 974/34

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski mający kancelarję w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury Nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, *że dnia 25 IV 1935 r. o godzinie 2,30 po południu przystąpi do opisu nieruchomości Łopatki tom I wykaz L. 14* do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 950 dolarów USA. z odsetkami i kosztami przypadającej wierzycielowi Bolesławowi Obuchowiczowi z Gapy powiat Toruń od dłużnika Adolfa Pepela z Rosenberg — Niemcy i *wzywa* wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 22 marca 1935 roku.

Jan Główczewski komornik

PRZETARG PUBLICZNY

Magistrat miasta Wąbrzeźna zamierza przedzierżawić z dniem 1 kwietnia 1935 roku na przeciąg lat 3 wyszynk w budynku restauracyjnym Targowiska Miejskiego, przy ulicy Mickiewicza.

Wydzierżawienie wyszynku łącznie z patykami i wagą nastąpi na podstawie osobnych warunków dzierżawnych, które tworzą część kontraktu dzierżawnego.

Oferty z podaniem kwoty dzierżawy miesięcznej należy składać do Magistratu w kopertach zamkniętych *w terminie do dnia 29 marca 1935 r. godzina 12-ta w południe.*

Warunki dzierżawne znajdują się do wglądu u budowniczego miejskiego.

Każdy oferent zobowiązany jest złożyć przy otwarciu ofert kaucję w wysokości 200 zł., którą się zwraca w razie nieuwzględnienia oferty.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i prawo nieuwzględnienia żadnej z ofert.

ZARZĄD MIEJSKI

W tutejszym rejestrze spółdzielni pod liczbą 11 przy firmie Spółdzielnia Spożywcza „Samopomoc“ w Golubiu nad Drwęcą — stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością wpisano co następuje:

FIRMA WYGASŁA

Golub, dnia 22 marca 1935.

SĄD GRODZKI

Spiesz się z odnowieniem przedpłaty

przedpłatę na „Głos Wąbrzeski“ na nowy kwartał względnie miesiąc kwiecień!

Kwit na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
Głos Wąbrzeski	Wąbrzeźno	na miesiąc: **kwiecień**	0,80	0,20	1,00

Gazetę proszę mi dostarczyć do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

....

....

Pokwitowanie poczty ....

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.............................dnia ....

Kwit na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
Głos Wąbrzeski	Wąbrzeźno	na miesiące: **kwiecień, maj, czerwiec**	2,40	0,60	3,00

Gazetę proszę mi dostarczyć do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listo nosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

....

....

Pokwitowanie poczty ....

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.............................dnia ....